

dr hab. Halina Barwicka
Bydgoszcz

Ocena dorobku naukowego dr Agnieszki Gasz w postępowaniu habilitacyjnym

Ocena rozprawy habilitacyjnej

Jako najważniejsze osiągnięcie naukowe w postępowaniu habilitacyjnym dr Agnieszka Gasz wskazała monografię *Polskie i rosyjskie czasowniki jedzenia. Studium leksykalno-semantyczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. Katowice 2019, 480 ss.

Czasowniki jedzenia jako przedmiot badań językoznawczych stanowią bardzo ważny materiał ze względu na jego szerokie występowanie w najróżniejszych aktach komunikacyjnych. Jedzenie dotyczy bowiem wszystkich ludzi na świecie, to nie tylko jedna z podstawowych czynności fizjologicznych człowieka, ale stanowi także ważny wyznacznik społeczny i kulturowy. Podczas spożywania posiłków prowadzi się rozmowy o jedzeniu, mówi się o potrawach, o sposobach ich przyrządzania, o związanych z jedzeniem tradycjach, zwyczajach, symbolice. Teksty o konsumpcji niewątpliwie wpływają na określenie cech tożsamości narodowej każdej grupy etnicznej i społecznej. Czasownik – jak wiadomo – stanowi trzon wypowiedzi, element, który buduje frazę. Zatem wybór tematu rozprawy uważam za trafny i uzasadniony, zwłaszcza że zarówno w polskiej, jak i w rosyjskiej literaturze językoznawczej nie ma dotąd pełnego opisu tej bogatej, różnorodnej warstwy słownictwa. Książka stanowi obszerne opracowanie obejmujące ponad 300 leksemów (157 polskich i 148 rosyjskich), które poddano wieloaspektowej analizie językowej i kulturowej. Wyniki opisu tak bogatego materiału mogą mieć istotne znaczenie w badaniach leksykologicznych, semantycznych, translatorskich, a także dla celów dydaktycznych.

Cel, jaki sobie stawia Habilitantka, to zebranie i systematyzacja jednostek językowych polskiego i rosyjskiego pola tematycznego *czasowniki jedzenia*, a następnie porównanie tych pól z zamiarem ustalenia podobieństw i różnic, jakie między nimi występują. Konkretyzując wyznaczone zadanie, Autorka pisze, że celem analizy porównawczej jest z jednej strony „dotarcie do struktury znaczeniowej polskich i rosyjskich czasowników jedzenia w wyniku ich dekompozycji na prostsze składniki semantyczne wraz z opisem wzajemnych relacji w omawianym polu, a z drugiej – rozpatrzenie mechanizmów wyłaniania się znaczeń metaforycznych badanych leksemów wraz z próbą rekonstrukcji utrwalonego w nich fragmentu językowego obrazu świata (czynności jedzenia)” [s. 8]. Habilitantka tym samym określiła główny nurt, w którym prowadzi swoje badania, jakim jest semantyka leksyka.

Bazę materiałową monografii tworzą czasowniki zaczerpnięte z najróżniejszych słowników polskich i rosyjskich: ogólnych definicyjnych, synonimów, tematycznych, semantycznych, ideograficznych, z księgi przysłów, ze słowników porównań, słowników slangu młodzieżowego, a także ekscerpt z literatury pięknej oraz z narodowych korpusów języka polskiego i rosyjskiego. Jak łatwo zauważyć, jest to obszerny zestaw źródeł leksykograficznych, który zapewnia bogatą reprezentację leksykalną. Autorka gromadzi materiał bardzo uważnie, obok czasowników neutralnych, które stanowią trzon

analizowanego zasobu, uwzględnia także czasowniki potoczne, ekspresywne, o zabarwieniu emocjonalnym, neologizmy, okazjonalizmy. Tak różnorodny zbiór leksemów daje dobrą podstawę do przedstawienia semantycznej różnorodności polskich i rosyjskich czasowników jedzenia zarówno w jednej warstwie językowej (oddzielnie polskiej i rosyjskiej), jak i w ujęciu konfrontatywnym.

Rozprawa ma przede wszystkim charakter materiałowy, choć oczywiście oparta jest na odpowiednim podłożu teoretycznym. Bogata bibliografia obejmuje prace lingwistyczne, kulturologiczne oraz na temat fizjologicznych aspektów i biologicznych funkcji jedzenia.

Książka jest bardzo obszerna, od razu zaznaczę, że nie postrzegam tego jako atut. Uważam, że mogłaby być nawet o połowę mniejsza. Umiejętność bowiem zwięzłego formułowania myśli, syntetyzowania wniosków, odpowiedniej selekcji materiału badawczego stanowi bardzo pożądaną cechę naukowca. W tak rozbudowanej monografii nie uniknięto powtórzeń, np. opinię – przecież tu bezsporną – o tym, że czasowniki jedzenia są bardzo ciekawą, różnorodną warstwą słownictwa i że warto je badać. Autorka powtarza w kilku miejscach rozprawy (przy innej kompozycji pracy można by tego uniknąć). Zwrócę też uwagę na fragment, gdzie Habilitantka kolejny raz określa zakres swego materiału: „U podstaw przyjęcia odpowiedniej orientacji badawczej legło **spostrzeżenie**, że wspólnym komponentem znaczeniowym dla czasowników fizjologicznych domeny jedzenia jest składnik [jeść]/[есть]” (s.85). W innych miejscach czytamy: „Szkicując portret semantyczny polskich czasowników jedzenia, w pierwszej kolejności **stawiam hipotezę**, że w ich strukturze znaczeniowej można wskazać sem ogólny: [jeść], który pełni zarazem funkcję archisemu” (s. 98) i kilkadziesiąt stron dalej dokładnie to samo zdanie (zob. s. 139) i znowu Autorka **stawia hipotezę** (podkr. moje – H.B.). Czasowniki z komponentem znaczeniowym [jeść]/[есть]” to obiekt zasadniczy i oczywisty dla omawianej rozprawy, jej problem centralny, najważniejszy element, na którym opiera się badanie, zatem takie sformułowanie brzmi dość patetycznie.

Praca składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia, wykazu bibliografii, załączników, streszczeń w języku rosyjskim i angielskim. Główne rozdziały zostały podzielone na mniejsze części, te zaś na kolejne podrozdziały. Do takiej struktury pracy mam pewną uwagę, a ściślej chodzi mi o podział treści na rozdział pierwszy i drugi. Wydaje się, że lepiej byłoby je połączyć, wówczas w dwóch wyraźnych częściach: teoretycznej i empirycznej korzystniej zaznaczyłaby się ich stylistyczna odrębność (referatowy charakter części teoretycznej i autorski opis materiału badawczego w części drugiej). W ten sposób także można byłoby uniknąć niepotrzebnych powtórzeń. Rozdział trzeci natomiast zbudowany jest bardzo przejrzyście, ma czytelną strukturę, która dobrze oddaje intencję Autorki.

Rozdział pierwszy zatytułowany *Zarys problematyki badawczej* zawiera dwa podrozdziały: *Biologiczny i kulturowy wymiar jedzenia* (s. 11-31) oraz *Czasowniki jedzenia w perspektywie lingwistycznej* (s. 32-82). Przedstawiono w nich stan badań nad czasownikami jedzenia z różnych punktów widzenia, Autorka przyjmuje bogaty kontekst teoretyczny. W pierwszej części przywołuje wiele publikacji dotyczących żywienia z perspektywy biologicznej, medycznej, społecznej, uwzględnia prace o istocie głodu, pragnienia, o funkcjach psychospołecznych, obyczajowych, sakralnych jedzenia. Omawia artykuły poruszające tak wycinkowe problemy, jak motywy jedzenia w Biblii, znaczenie aktów jedzenia w starożytności, rola mowy ciała w procesie konsumpcji, symbolika wybranych potraw obrzędowych i wiele innych. Przegląd tych prac z pewnością przynosi ciekawe informacje,

odpowiednio zarysowuje językowe i pozajęzykowe tło badań, jednak mam wątpliwości, czy nie jest zbyt rozbudowany, czy publikacji na tematy pozajęzykowe nie dałoby się przedstawić w sposób selektywny i bardziej zwarty. Tu również jest pole do wykazania się umiejętnością syntezy. Nie czynię z tego znaczącego zarzutu, wszak szerokie odczytanie badacza buduje jego warsztat, pokazuje etapy na drodze dochodzenia do meritum badanej materii, wciąż jednak akcentuję potrzebę zwartości w prezentowaniu swojej koncepcji.

Druga część rozdziału pierwszego została zatytułowana *Czasowniki jedzenia w perspektywie lingwistycznej*. Wydaje mi się, że jest to tytuł niefortunny, może bowiem wprowadzać pewne zakłócenie komunikacyjne. Otóż podtytuł rozdziału drugiego brzmi *Czasowniki jedzenia jako przedmiot analizy językoznawczej*. Mamy więc i *perspektywę lingwistyczną*, i *analizy językoznawcze*. Brzmi to dość nieprecyzyjnie, może sugerować powtarzanie treści, choć nim nie jest. Zatem uważam, że lepiej byłoby zatytułować tę część pracy *Czasowniki jedzenia w literaturze lingwistycznej*, co byłoby dokładnym odzwierciedleniem jej zawartości. Paragraf zawiera omówienie trzech rodzajów publikacji, są to artykuły teoretyczne i materiałowe, słowniki oraz prace porządkujące problemy terminologiczne. Omawiając prace dotyczące ogólnie rozumianej leksyki żywienia, Habilitantka określa niezapełnione pole, niszę, którą należy wypełnić. Ten przegląd pokazuje, że istnieje sporo prac na tematy czasowników fizjologicznych, ich różnych klasyfikacji, odmiennej interpretacji, są nieliczne artykuły o charakterze materiałowym (zawierające analizy nazw potraw, napojów, produktów spożywczych, wrażeń smakowych, czasowników wyrażających odczuwanie głodu, pragnienia). Autorka omawia prace zrealizowane w nurcie badań nad językowym obrazem świata, w których fragmenty tego obrazu – pokarmy i jedzenie w kulturze – zaprezentowane są poprzez frazeologię i paremiologię. Poszukując swego obszaru badawczego Autorka nie pomija niczego: analizuje teksty z leksyką żargonową, gwarową, ekspresywną, wulgarną, przywołuje nawet artykuły na temat czasowników picia, w tym także napojów alkoholowych, choć deklaruje, że tego słownictwa nie uwzględniła w swoim opracowaniu. Po bardzo dokładnym spenetrowaniu literatury naukowej na temat czasowników fizjologicznych Habilitantka słusznie odnotowuje, że ani w polskim, ani w rosyjskim piśmiennictwie naukowym nie ma całościowego opracowania czasowników jedzenia, tym bardziej nie ma publikacji na temat tych czasowników w ujęciu konfrontatywnym (zob. s. 82). Dr Agnieszka Gasz swą monografią zaplanowała wypełnić tę lukę.

Ważną część podrozdziału drugiego stanowi paragraf *Opracowania leksykograficzne*. W niej Autorka opisuje sposób prezentacji czasowników jedzenia w słownikach definicyjnych, porównuje, w jaki sposób przedstawiana jest w nich struktura treści, ile poszczególne słowniki wyodrębniają wariantów leksykalno-semantycznych. Analizuje też szeregi synonimiczne w słownikach specjalnych. Są to obserwacje wnikliwe stanowiące dobre podłoże własnych badań, one także pokazują pewną przestrzeń, którą Habilitantka zamierza wypełnić.

Trzeci paragraf dotyczy terminologii związanej z czasownikami konsumpcji. Autorka zebrała występujące w pracach naukowych oraz w słownikach tematycznych wyrażenia analityczne na oznaczenie czasowników o bogatszej (niż tylko jedzenie) treści, np. w języku rosyjskim „физиологические глаголы”, „глаголы со значением физиологического действия и состояния”, w polskim – „czasowniki związane z czynnościami fizjologicznymi oraz stanem fizycznym człowieka”, a także o węższym zakresie, jak w języku polskim „czasowniki odnoszące się do spożywania pokarmów”, „predykaty nazywające jedzenie” oraz w rosyjskim – „глаголы питания”, Przytoczone tu nazwy stosowane są na określenie zarówno czasowników czynnościowych, jak i stanowych, które

badacze odnoszą do klasy czasowników fizjologicznych. Autorka przyjmuje takie ich ujmowanie i do szeregu wymienionych nazw włącza wąską nazwę „czasowniki jedzenia”, którą stosuje w swoim opracowaniu. To trafne rozwiązanie, gdyż nazwa jest krótka, wygodna w użyciu.

Rozdział drugi *Projekt opisu polskich i rosyjskich czasowników jedzenia* (s. 83-92), to nieduża, mająca zaledwie 9 stron część rozprawy. Podtytuł *Czasowniki jedzenia jako przedmiot analizy językoznawczej* wyraźnie określa jego treść i służy przygotowaniu bazy teoretycznej oraz wyznaczeniu ramy badawczej. Autorka przedstawia tu metodę opisu czasowników jedzenia. Słusznie dobiera uznane metody badania semantyki leksykalnej: analizę składnikową (semową), teorię pól językowych, elementy teorii ról semantycznych (walencji) oraz semantyki kognitywnej i kulturowej. Łączne zastosowanie tych metod pozwala w pełni przeniknąć do struktury treściowej wyrazu, wyodrębnić wszelkie odcienie znaczeniowe, które nakładają się na znaczenie podstawowe leksemu, określić semy potencjalne w jego strukturze. Teoria metafor pojęciowych, schematów wyobrażeniowych z kolei daje możliwość dopełnienia obrazu słowa, wyjawienie w nim znaczenia metaforycznego. Habilitantka sprawnie operuje tym instrumentarium, co przyniosło pozytywne rezultaty opisu czasowników jedzenia i dało znakomitą podstawę do konfrontacji czasowników polskich i rosyjskich.

Rozdział trzeci *Charakterystyka polskich i rosyjskich czasowników jedzenia* (s. 93-364) zgodnie z przyjętą metodologią badań został logicznie podzielony na trzy podrozdziały. To najobszerniejsza część monografii stanowiąca główny trzon opisu. Zaznaczę od razu, że jest to analiza bardzo wnikliwa, szczegółowa.

W pierwszym podrozdziale *Czasowniki jedzenia w modelu semantyki składnikowej i teorii pól leksykalnych* (s. 93-306) Habilitantka opisuje strukturę znaczeniową *czasowników jedzenia* na poziomie paradygmatycznym wykorzystując w tym celu analizę składnikową oraz teorię pól wyrazowych. Opierając się na leksykograficznych definicjach słowa wyodrębnia najmniejsze części znaczeniowe (semy), by ustalić ich hierarchię, porównać znaczenia wyrazów wchodzących w skład pola i tym samym określić jego wewnętrzną organizację. Autorka rozpoczyna analizę od – jak pisze – „eksperymentu z materiałem egzemplifikacyjnym” (s. 98). By potwierdzić w słowie obecność specyficznych semów różnicujących, stosuje test sprzeczności. W tym celu przygotowała 157 polskich i 148 rosyjskich zdań o sprzecznej treści. Do tego rozwiązania mam pewne uwagi krytyczne. Otóż nie przedstawiono jasno, skąd zaczerpnięto takie zdania. Można założyć, że część pochodzi z ilustracji leksykograficznych odpowiednich artykułów hasłowych, a część powodującą ową sprzeczność dodała (stworzyła) Autorka rozprawy. Czy tak? Nigdzie tego nie wyjaśniono, mało tego po 157. polskim zdaniu bez żadnego – choćby skrótowego – omówienia rezultatu eksperymentu Autorka przechodzi do kolejnego etapu badania, pisząc: „W następnej kolejności podejmę próbę wyodrębnienia semów specyficznych (opisowych i funkcjonalnych), co pozwoli rozróżnić leksemy niesynonimiczne” (s. 103), zatem nie wiemy, jak został wykorzystany rezultat testu sprzeczności i na ile pomógł w rozszyfrowywaniu znaczenia słów. W tym miejscu należałoby wyraźnie zaznaczyć, jaka cecha określona w części wypowiedzi o charakterze negującym wpływa na uznanie cechy znaczeniowej przypisywanej badanemu wyrazowi, w jaki sposób eliminacja sprzeczności służy do ustalenia treści semantycznej wyrazu. I jeszcze jedna uwaga, czy w eksperymencie potrzebnych jest 157 polskich i 148 rosyjskich zdań, zwłaszcza że część ma tę samą budowę i zbliżoną treść, np. polskie zdania 3 i 4, 29 i 30, 39 i 40, 70 i 71, czy rosyjskie 6 i 7, 17 i 18, 55 i 58. Ponadto nie wszystkie zdania, według mnie, zawierają sprzeczność, np. *Dziobnęła*

trochę sernika, ale go nie jadła (można dziobnąć okruszynkę sernika, ale go nie jeść), *Miętolił i memtał skórkę chleba w bezzębnych ustach, ale jej nie jadł* (można memtać skórkę chleba jak gumę do żucia), *W Wigilię pości, czyli w ogóle nic nie je, dzieli się opłatkiem* (można sobie wyobrazić, że ktoś pości nic nie jedząc, a dzielenie się opłatkiem nie jest jedzeniem). Tu także warto byłoby wskazać, jak działa eksperyment sprzeczności, więc pożądane byłoby klarowne wyjaśnienie.

Na podstawie analizy zdań od 158. do 502. Habilitantka wydzieliła wszelkie możliwe semy specyficzne, potencjalne, funkcjonalne. Stopniowo, poczynając od czasownika o najbardziej ogólnej treści *jeść*, Badaczka przechodzi kolejno do wyrazów, w których wyodrębniane są coraz to nowe semy specyficzne. Wskazują one cechy istotne dla poszczególnych słów, takie jak sposób jedzenia [rozdrabnianie], [wlewanie], [głośno], [cicho], [powoli], [szybko], [łapczywie], ilość [mało], [dużo], miejsce [w tym samym miejscu], [o tej samej porze], semy funkcjonalne [dla przyjemności smakowej], [z apetytem] itd. Analiza jest przeprowadzona wnikliwie, poprawnie, hierarchiczny porządek semów prowadzi do uporządkowania zbioru, do przedstawienia wewnętrznej organizacji fragmentu systemu leksykalnego języka polskiego i rosyjskiego.

Kolejny aspekt badania, który podejmuje Habilitantka, dotyczy syntagmatycznej analizy czasowników, która prowadzi do wykrycia semów kontekstowych. Jest to proces badawczy pozwalający pokazać bogate relacje syntagmatyczne czasowników jedzenia. Analizowane są konteksty lewostronne, prawostronne (z zastosowaniem testu sprzeczności), by pokazać, jakie rzeczowniki (oznaczające ludzi lub zwierzęta) występują w roli agensa i jakie pełnią rolę obiektu działania agensa (nazwy pokarmów). Przywołuję tu bardzo ogólny wzorzec relacji syntagmatycznych, jednak Autorka sięga głębiej i wnikliwie, skrupulatnie rozpatruje wszelkie mikrokonteksty, czyli otoczenie słowne analizowanych czasowników, co pozwala ustalić najistotniejsze komponenty obiektu jedzenia, czyli pokarmu, a więc [płynny], [stały], [twardy], [smaczny], [wykwintny] itd. Z opisu pozycji syntagmatycznych i wykazu wszelkich komponentów znaczeniowych wyłania się bardzo bogaty obraz czasowników jedzenia występujących w najróżniejszych konfiguracjach. Skrupulatność tej analizy przyniosła bardzo dobry rezultat.

W kolejnym podrozdziale *Czasowniki jedzenia w modelu semantyki kognitywnej* (s. 306-332) Habilitantka dokonuje analizy struktur pojęciowych przedstawiających elementy wiedzy, doświadczenia, sposobów konceptualizacji fragmentu językowego obrazu świata, jakim w Jej opisie jest obraz jedzenia. Materiał badawczy stanowią wyselekcjonowane czasowniki *jeść / есть* z różnych gatunkowo i o różnym zabarwieniu stylistycznym tekstów współczesnego języka polskiego i rosyjskiego. Wykorzystując teorię metafor pojęciowych oraz teorię schematów wyobrażeniowych Autorka rekonstruuje dwie płaszczyzny (polską i rosyjską) językowego obrazu jedzenia. Wybrany materiał jest przejrzysty, został wyekscerpowany z trzech słowników języka polskiego, czterech słowników języka rosyjskiego, z Narodowego Korpusu Języka Polskiego i Narodowego Korpusu Języka Rosyjskiego, wzięto pod uwagę znaczenia prymarne i metaforyczne (metafory konwencjonalne) predykatów *jeść / есть*, oparte na ludzkim doświadczeniu, przywoływane przez mówiących automatycznie. To naturalny materiał pozwalający trafnie zrekonstruować obraz jedzenia w ujęciu kognitywnym. Znaczenia zostały usystematyzowane z wykorzystaniem kategorii ontologicznych, które pozwoliły wyraźnie zarysować poszczególne warianty leksykalno-semantyczne. Przy okazji podkreślę, że Autorka trafnie wyodrębniła znaczenia, które nie zostały odnotowane w słownikach definicyjnych. To cenny

прожорливом, ненасытном человеке'). Takich przenośnych określeń człowieka może być bardzo wiele, np. *жаворонок, зубр, корова, пчелка, сорока, пила, смола, тумба*. Widzimy, że właśnie kontekst sytuacyjny stanowi o przenośnym znaczeniu tych słów; – *трескать*, metaforyczne znaczenie tego czasownika nie jest, moim zdaniem, motywowane nazwą czynności oznaczającej działanie na obiekt za pomocą jakiegoś narzędzia (por. *трескать* см. *треснуть* 'образовать, дать трещину, раскалываясь, разламываясь, разрываясь'). Ta definicja wskazuje na proces samoistny, bez działania jakiegoś narzędzia. Takie znaczenie potwierdzają ilustracje kontekstowe: *стакан треснул, обои треснули, треснула кожа на губах*.

Chcę zwrócić uwagę na inne pomyłki: w leksemach *jadło, jedzenie, jedzonko* występują nie dwa różne rdzenie *jad-* i *jed'*, lecz oboczność jednego rdzenia; niejasne jest sformułowanie: wyrazy „motywowane formalnie, czyli nacechowane fonemami lub morfemami” (s. 356). „Nie rozumiem, co znaczy nacechowane fonemami”. Zakładam, że chodzi o ekspresywność słowa wyrażoną dzięki obecności w jego strukturze określonych dźwięków czy morfemów. Przy okazji zauważę, że lepiej byłoby przytoczyć przykłady z własnego materiału badawczego a nie *миęcho, łysol*.

Podrozdział trzeci zamykają wnioski porównawcze, w których przedstawiono rodzaje motywacji czasowników ekspresywnych w obydwu językach i rodzaje skojarzeń związanych z ich tworzeniem. Autorka dochodzi do słusznego wniosku, że w porównywanych systemach językowych występują zbliżone obrazy jedzenia.

W zakończeniu rozprawy dokonano pewnego oglądu całości i wskazano na dużą zbieżność w reprezentacji czasowników jedzenia w obydwu badanych językach, choć nie można mówić o pełnej symetrii. Autorka zebrała te przykłady, które świadczą o odrębności zasobów leksykalnych dotyczących czynności jedzenia, wskazała też na różnice. Jest tu sporo powtórzeń, co poniekąd jest uzasadnione. Może wynikają one stąd, że zakończenie bardzo przypomina streszczenie.

Podsumowując ocenę monografii stwierdzam, że wskazane niedociągnięcia nie obniżają w sposób znaczący jej wartości. Rozprawa przedstawia bogaty zasób polskich i rosyjskich czasowników jedzenia, których dotąd nie zebrano w jednym opracowaniu. Szczegółowa, wieloaspektowa analiza pokazała, że Badaczka dobrze operuje instrumentarium badawczym semantyki leksykalnej, a jej opracowanie może służyć jako baza dalszych badań leksykalno-semantycznych. Praca zatem zasługuje na to, by stać się podstawą ubiegania się o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego.

Ocena istotnej działalności naukowej

Aktywność naukowa dr Agnieszki Gasz może imponować: obok książki omówionej wyżej opublikowała monografię podoktorską, 44 artykuły naukowe, 6 tez referatów, jedną recenzję, ponadto była współredaktorem trzech tomów prac naukowych młodych filologów. Brała też aktywny udział w konferencjach naukowych (21 krajowych i 14 zagranicznych, z czego po uzyskaniu stopnia doktora uczestniczyła w 16. konferencjach krajowych, m.in. w Szczecinie, Rzeszowie, Poznaniu, Toruniu, Katowicach oraz w 14. konferencjach organizowanych przez zagraniczne ośrodki naukowe (Rumunia, Niemcy, Rosja, Łotwa, Białoruś). Brała także udział w szkoleniu w ramach programu LLP/Erasmus. Liczba konferencji oraz ośrodki, w których były organizowane, świadczą o dużej mobilności Habilitantki, o Jej staraniach w zdobywaniu doświadczenia w jak najszerszym środowisku badawczym, o potrzebie wymiany poglądów naukowych. Wnikliwy przegląd wykazu

opis, który znakomicie wypełnia luki w prezentacji struktury semantycznej omawianych czasowników.

Ostatni podrozdział *Czasowniki jedzenia w modelu semantyki kulturowej* (s. 333-364) przedstawia opis jedzenia jako fragmentu językowego obrazu świata. Język jest, jak wiadomo, translatozem informacji kulturowej, w słownictwie zawarta jest pewna wiedza o świecie, o zwyczajach, historii, tradycji narodu. Rekonstruując pole pojęciowe *jedzenie*, Autorka stosuje metodologię lingwistyki kulturowej, a więc bada język i kulturę we współzależności, współoddziaływaniu. Bierze pod uwagę nie tylko strukturę treści poszczególnych jednostek języka, ale kontekst sytuacyjny. Koncept *jedzenie* opisuje na podstawie analizy metafor pojęciowych, stereotypów językowych i różnego rodzaju konotacji. Materiał, który służy odzwierciedleniu elementów kultury związanej z szeroko rozumianą sferą spożywania pokarmów, stanowią pojedyncze leksemy, frazeologizmy, przysłowia należące do omawianego pola tematycznego. Autorka wykorzystuje w tym celu definicje leksykograficzne wraz ze słownikowymi ilustracjami tekstowymi. Badając kulturową semantykę znaków językowych, Habilitantka ujawnia konotacje semantyczne, czyli dodatkowe treści kojarzone z danym wyrazem przez mówiących. Tak więc wykazuje te cechy fakultatywne, które znajdują się wokół jądra znaczeniowego, które uzupełniają jego treść. W celu ich ujawnienia Habilitantka obok czasowników centralnych *jeść* i *есть*, ich synonimów nacechowanych stylistycznie *зrеć* i *жрать* uwzględniła rozbudowane ciągi synonimiczne: (*objadać, obżerać, podjadać, konsumować, rapusiać, spożywać; нямкать, ням-ням, наедаться, объедаться, пожурать, молотить, уминать*), bogate gniazdo słowotwórcze z jednostkami w różny sposób motywowanymi. Wymieniam tylko niektóre jednostki językowe będące przedmiotem obserwacji Autorki, by przedstawić je jako przykład dobrze wyselekcjonowanego materiału badawczego. To bardzo wnikliwa, udana analiza materiału obejmująca, jak zaznaczyłam wyżej, różnorodne środki leksykalne. Badając te jednostki Autorka zaproponowała taki opis ich struktury znaczeniowej, by odtworzyć kulturowy obraz jedzenia Polaków i Rosjan, a więc nie tylko sposób jedzenia, ale także pokazać maniery w czasie posiłków, estetykę ich spożywania, psychologiczne relacje z drugim człowiekiem. Zestawiając wyniki analizy porównuje konotacje w strukturze semantycznej czasowników polskich i rosyjskich, co pozwala Jej ujawnić podobieństwa i różnice w portretowaniu czynności jedzenia przedstawicieli dwóch grup etnicznych.

Jak zaznaczyłam wyżej, jest to udana, ciekawa interpretacja, chcę jednak zwrócić uwagę na pewne nieścisłości czy pomyłki:

- czasownik *pałaszować* odniesiono do grupy słów motywowanych nazwami innych czynności, a konkretnie oznaczających wykonywanie charakterystycznych ruchów za pomocą jakiegoś narzędzia (s. 358); nie jest to uzasadnione, gdyż słowniki języka polskiego podają jedno znaczenie tego czasownika ‘jeść ze smakiem, z apetytem, zajadać’, nie wyodrębniono tam znaczenia * ciąć pałaszem;
- komparatywu *жрать лошадиное мясо как турки* nie dotyczą naddatki semantyczne ‘z łapczywością’, ‘niechlujnie’, ‘nie przestrzegając etykiety’, jak sugeruje Autorka (s. 350), lecz chodzi o rodzaj mięsa, czyli o koninę;
- utarte porównanie *жрать как прорва* (s. 350) Autorka odnosi do grupy komparatywów z komponentem nazywającym osobę. *Прорва* to nie osoba, lecz 1. ‘большое количество, множество чено-л.’ i 2. ‘об очень прожорливом, ненасытном человеке’, mamy tu do czynienia ze znaczeniem metaforycznym, czyli *прорва* to nie pierwotna nominacja człowieka, lecz przenośne określenie człowieka w konkretnej sytuacji. Na tę subtelną różnicę wskazują definicje słownikowe (por. *лентяй* ‘ленивый человек’ i *прорва* ‘о

publikacji oraz udziału w konferencjach powoduje jednak pewien dysonans. Otóż ponad 20 artykułów to referaty konferencyjne. Należy więc zauważyć, że liczba ta w istocie jest mniejsza, gdyż referat na konferencji i artykuł to te same teksty, ponadto niektóre artykuły były publikowane dwukrotnie a nawet trzykrotnie, np. *Ономатопеические глаголы «еды» и «питья» (на материале русского и польского языков)* wydany w pokonferencyjnym tomie w Rydze oraz *Русские и польские ономатопеические глаголы, связанные с действием еды* opublikowany w zbiorze artykułów naukowych w Iżewsku; tekst *О передаче персоналий в русском переводе книги М. Мусерович «Целестина, или шестое чувство»* występuje w załącznikach aż cztery razy (dwa artykuły i dwa wystąpienia na konferencjach). W innym wypadku tytuły sformułowane są nieco odmiennie, lecz treść artykułów jest identyczna. Nie uważam, by była to właściwa metoda powiększania dorobku naukowego.

Jeśli chodzi o meritum, to podkreślę, że problematyka badawcza wymienionych publikacji dotyczy kilku obszarów: najważniejsze to językowa postać aforyzmów, czasowniki jedzenia, oraz problemy przekładu (trzy artykuły o tłumaczeniu personaliów i chrematonimów w jednej powieści M. Musierowicz). W swojej opinii pomijam ocenę monografii *Zarys gramatyki uogólnień na materiale aforyzmów (ujęcie polsko-rosyjskie)*, gdyż była już oceniana dwukrotnie (jako rozprawa doktorska oraz w postaci recenzji wydawniczej przygotowanej na jej podstawie książki). Były to oceny bardzo wysokie. Dużą część artykułów naukowych dr Agnieszki Gasz pozwala dostrzec ważną strategię w Jej pracy. Chodzi o to, że z zakresu wybranej przez siebie tematyki konsekwentnie przygotowuje artykuły, podejmując różne aspekty danego zjawiska. Najpierw było to 21 artykułów dotyczących wybranych zjawisk językowych w strukturze aforyzmów. Autorka badała różne mechanizmy i środki uogólnienia w tekstach aforystycznych (zdania osobowe uogólnione, kategorie czasu, aspektu, trybu czasownika jako środki generalizacji, jednostki leksykalne w funkcji uogólnień i in.). Kilka artykułów z tego cyklu zostało opublikowanych przed uzyskaniem doktoratu, co pozwala zaobserwować pierwszy etap kształtowania się warsztatu badawczego Habilitantki. Następnie kilkanaście artykułów – nazwę je umownie – „aforystycznych” opublikowano po uzyskaniu stopnia doktora. Tu również jest sporo powtórzeń, nie tylko fragmenty książki znajdują odzwierciedlenie w artykułach, ale też ich części, zwłaszcza akapity wprowadzające, prezentujące problematykę, są powtarzane w różnych tekstach Autorki. Może to świadczyć o przywiązaniu Badaczki do tematu, o potrzebie jego drażenia, doskonalenia, wszak Autorka po uzyskaniu stopnia naukowego nie uznaje tematu za wyczerpany, przeciwnie wciąż penetruje teksty aforystyczne dostrzegając w nich nowe płaszczyzny badawcze. Taka konsekwencja zasługiwałaby na uznanie, gdyby nie rodząca się jednocześnie myśl, że Autorka kładzie nadmierny akcent na ilość, publikuje to, co już zaprezentowała w takiej czy innej formie.

Pozytywnie wyróżnię kilka tekstów, ciekawy jest artykuł o roli antroponimów jako elementów uogólniających w aforyzmach. Takie nazwy własne jak Bachus, Napoleon, Neptun czy Edith Piaf przybierają symboliczne znaczenie z czytelną semantyką, co wnikliwie opisała Autorka. Generalizujące znaczenie mogą też mieć przymiotniki w stopniu najwyższym, leksemy *wszędzie / nigdzie, zawsze / nigdy*, zdania ogólne typizujące, zdania ogólne generyczne. Ponadto Autorka w ciekawy sposób pokazała uogólniającą rolę stereotypu w aforyzmach. Słowem, Habilitantka poddała aforyzmy wielostronnej, wieloaspektowej analizie lingwistycznej. Są to udane próby, pokazują aforyzmy w ich głębi, podkreślają ich rolę w konstruowaniu językowych obrazów świata (analizy dokonywano na materiale polskim i rosyjskim i ujmowano je w ujęciu konfrontatywnym).

Drugi obszar zainteresowań Habilitantki to czasowniki szeroko rozumianej sfery spożywania, które stały się Jej głównym problemem badawczym i znalazły rozwinięcie w książce habilitacyjnej. Temu zagadnieniu poświęcono 20 artykułów, przedstawione w nich analizy świadczą o wnikliwości Badaczki. Opisano m. in. sposób tworzenia niektórych czasowników jedzenia, ich zabarwienie stylistyczne, sferę użycia, aspekty kulturowe jedzenia i picia. Sporą wartość tych artykułów stanowi trafnie dobrany polski i rosyjski materiał egzemplifikacyjny oraz ujęcie porównawcze. Ciekawie opisano grupę czasowników jedzenia i picia w kontekście wrażeń smakowych, tu na uwagę zasługuje ujawnienie subtelnych różnic dotyczących użycia predykatów w zależności od motywacji jedzenia (podłoże biologiczne, zmysłowe: zaspokojenie głodu czy delektowanie się w celu osiągnięcia dobrego samopoczucia). Ujawniono też pewne różnice w użyciu czasowników polskich i rosyjskich w zależności od elementów kodu kulturowego.

Interesujący jest artykuł o czasownikach jedzenia w tekstach poetyckich. Na materiale wiersza Wisławy Szymborskiej *Przymus* oraz piosenki Władimira Wysockiego *Одна научная загадка...* Autorka na tle znaczenia systemowego czasowników jedzenia przeanalizowała – co w tym artykule jest szczególnie atrakcyjne – użycia tekstowe. Czasowniki jedzenia zostały tu wplecione w kontekst pytań egzystencjalnych, etycznych; pokazano, jak efekt stylistyczny i zabarwienie emocjonalne powodują tonację powagi w wierszu Szymborskiej, w piosence Wysockiego z kolei tworzą zabarwienie żartobliwe. Użycia tekstowe powodują – jak wykazała Autorka – pewne przekształcenia semantyczne słowa, pojawienie się zauważalnych naddatków sensu.

Ocena działalności organizacyjnej i popularyzatorskiej

W tym zakresie dr A. Gasz także przejawiała niemałą aktywność. W ramach programów europejskich LLP/Erasmus i Erasmus+ prowadziła zajęcia dla studentów 7. uczelni zagranicznych: w Bari, w Cluj-Napoca, w Granadzie, w Rydze, w Tartu, w Hradec Kralove oraz w Ostrawie. W macierzystej uczelni była sekretarzem Wydziałowej Komisji Rekrutacyjnej (cztery lata), była koordynatorem wymiany międzynarodowej oraz programu LLP/Erasmus.

W ramach działalności popularyzatorskiej zorganizowała dla studentów Instytutu FW konkurs wiedzy o Ukrainie, jest opiekunem Studenckiego Koła Naukowego „Sojuz”, zaaranżowała studencką sesję językoznawczą. W ramach dni otwartych przeprowadziła lekcję pokazową języka rosyjskiego dla uczniów szkół średnich, zajmowała się przygotowaniem publikacji członków koła „Sojuz” pomagając w redagowaniu ich tekstów naukowych. To niepełny wykaz działań Habilitantki (szczegóły w Autoreferacie), Jednak nawet częściowo wymienione przedsięwzięcia ilustrują żywy temperament organizacyjny i popularyzatorski dr Agnieszki Gasz.

Tę część działań naukowych i organizatorskich dr Agnieszki Gasz oceniam pozytywnie, choć nie mogę nie zauważyć zbyt częstego mnożenia tych samych tekstów naukowych.

Konkluzja Biorąc pod uwagę ocenę rozprawy habilitacyjnej oraz pozostałego dorobku naukowego, popieram wniosek dr Agnieszki Gasz o nadanie Jej stopnia doktora habilitowanego w zakresie językoznawstwa.

Bydgoszcz, 10 marca 2020 r.

Halina Bartwicka
